

AUDIO video

HI-FI i HIGH-END • TESTY • TECHNIKA • MUZYKA

Cena 17,50 zł (w tym 8% VAT) • NR INDEKSU 377317 PL ISSN 1230-395X



ROSE RS250A Megastreamer z Korei

AUDES MAESTRO 146
AUDIO PHASE VIOLIN SPECIAL EDITION
REVIVAL AUDIO ATALANTE 3



PODWÓJNE FEZZOWANIE
Silver Luna EVO
kontra Torus 5060



STREAMOBRANIE
Transporty sieciowe
(4800–8500 zł)



EUROPEJSKA TRÓJKA
Trzy formy, trzy
różne brzmienia



I Tekst: Marek Lacki (ML), Filip Kulpa (FK) I Zdjęcia: AV

Głośnikowe odrodzenie?



Połączenie stylistyki retro z nowoczesną techniką głośnikową wydaje się kuszące i właśnie taki punkt wyjścia obrała nowa marka Revival Audio. Do naszego podwójnego testu trafiły monitory Atalante 3.

Revival Audio to nie tylko nowa firma w ofercie warszawskiego dystrybutora DNA Audio, ale też nowa marka na scenie audio w ogóle. Za śmiałym przedsięwzięciem stoją dwaj starzy „wyjadacze”: Daniel Emonts i Jacky Lee. Pierwszy z nich – założyciel i dyrektor operacyjny – ma kilkadziesiąt lat doświadczeń w branży akustycznej. Współpracował m.in. z Dynaudio i Focalem. Jacky Lee pochodzi z Tajwanu, ale osiadł na stałe w Szwajcarii. On także miał okazję współpracować z firmą Dynaudio, ale w nieco innym wymiarze. Pracował też w kilku innych, znanych firmach z innych branż. To strateg i inwestor. Siedziba firmy mieści się w północno-wschodniej części Francji, przy granicy z Niemcami. Warto wiedzieć, że w latach 1871-1919 roku Alzacja znajdowała się w granicach Niemiec. W trakcie drugiej wojny światowej, III Rzesza ponownie zajęła ten region (1940-1944). Te wieloletnie epizody wywarły znaczący wpływ na mieszankę kulturową tego regionu oraz język, którym posługuje się większość mieszkańców.

Wróćmy jednak do producenta testowanych kolumn. Słowo „Revival” w języku angielskim znaczy odrodzenie, wskrzeszenie, odnowienie. Przekładając to na realia rynku hi-fi można to interpretować jako chęć powrotu do pewnych rozwiązań i podejścia do konstruowania sprzętu, które dziś wcale nie stanowią obowiązującej normy. Patrząc na zaledwie dwa modele oferowanych kolumn (testowane Atalante 3 są mniejszym z nich), odnosi się wrażenie, że w tym „wskrzeszeniu” chodzi przede wszystkim

o stylistykę retro. To jednak tylko część prawdy. W rzeczywistości, monitory Atalante 3 są ciekawą i całkiem ambitną konstrukcją, w której wykorzystano autorskie głośniki opracowane przez Revival Audio i wyprodukowane we Francji.

PROJEKT I OBUDOWY

W skali monitorów, Atalante 3 są całkiem okazałą konstrukcją. Prostokątne obudowy mają 39 cm wysokości i są dużo szersze niż zwykle (240 mm). W rzucie poziomym kształt skrzynek jest zbliżony do kwadratu (240 x 270 mm). Nie są to zatem proporcje odpowiadające współczesnym trendom w projektowaniu kolumn. Dodatkowo, producent pokusił się o kilka drobiazgów stylistycznych, które czynią to staromodne wzornictwo atrakcyjnym dla oka. Mam tu na myśli subtelne „przedzielenie” obudowy na wysokości pomiędzy obydwoma głośnikami (brak faktury naturalnej okleiny), drobne frezy wzdłuż krawędzi przedniej ścianki czy logotypy wycięte maszynowo na froncie i na dole bocznej ścianki. Za projektem wzorniczym stoi paryskie studio projektowe A+A Cooren Design Studio.

Nietypowe są podwójne maskownice, mocowane magnetycznie. Mniejsza przykrywa tweeter, większa – głośnik nisko-średniotonowy. Obydwie mają tradycyjną konstrukcję (ramka z MDF obciążenią estetyczną szarą tkaniną) i są dość grube. To oznacza, że nawet jeśli sama tkanina ma minimalny wpływ na dźwięk, to całe maskownice z pewnością nie są dla niego obojętne. Dyfrakcja fal dźwiękowych na ramach obydwu maskownic musi powodować mniejsze lub większe zaburzenia charakterystyki. Zdejmując jedną lub drugą maskownicę można to ocenić we własnym zakresie. Ze względu na dosunięcie głośników wysokotonowych bliżej jednej z krawędzi, kolumny są asymetryczne względem swojej osi pionowej i stanowią swoje lustrzane odbicie. Na tylnych ściankach można znaleźć oznaczenia lewej i prawej kolumny. Inaczej niż zwykle, głośniki wysokotonowe powinny się znajdować „na zewnątrz” – chyba, że szerokość bazy stereo przekracza 3 metry. W takim przypadku zaleca się zamianę głośników stronami. W pierwszej części testu odległość kolumn wynosiła ok. 220 cm, więc zastosowałem (ML) wariant standardowy. Naszym zdaniem, należy tu także uwzględnić kąt skręcenia kolumn

w kierunku słuchacza oraz to, jak duży kąt rozwarcia trójkąta odsłuchowego tworzą obydwa głośniki. Sama szerokość bazy to niezbyt precyzyjne kryterium.

Skrzynki zrobiono z płyt MDF. Objętość akustyczna jest wspólna dla obydwu głośników. Pracują one we wspólnej, wentylowanej do tyłu, komorze bas-refleksu, którą mniej więcej pośrodku wysokości solidnie wzmocniono. Jest ona mocno wytłumiona. Całą objętość wyłożono gęsto upakowaną fizeliną.

Na dole zamontowano płytkę zwrotnicy składającej się z 8 elementów dobrej jakości. Sygnał doprowadza pojedynczy terminal głośnikowy. W spodniej ściance znajdują się cztery gwintowane otwory służące do przykręcenia kolumn do dedykowanych podstawek lub montażu, zawartych w komplecie, gumowych stopek. To bardzo użyteczna opcja, z której skorzystaliśmy w trakcie testu. Kolumny były ustawione na podstawkach Rogoz Audio 4QB80 MkII wypełnionych balastem (piasek kwarcowy).

NOWOCZESNE GŁOŚNIKI

Zastosowane głośniki sprawiają bardzo dobre wrażenie. Niskie i średnie tony, nominalnie do częstotliwości 2800 Hz (według producenta), reprodukuje spory, 18-cm midwoofer z grubym gumowym resorem i sztywną, plecioną membraną określaną mianem sandwicha **BSC (Basalt Sandwich Construction)**. Składa się ona z trzech warstw. Zewnętrzna przypomina plecionkę niepowlekanego włókna szklanego, jednak w rzeczywistości użyto „włókien bazaltowych” (cokolwiek to znaczy). Gwoli wyjaśnienia, bazalt jest skałą pochodzenia wulkanicznego, a więc występującą (w dużej ilości) w przyrodzie. Producent podkreśla w związku z tym ekologiczność rozwiązania, tj. brak konieczności przetwarzania produktów pochodzenia naftowego. Użyte włókno ma się ponadto charakteryzować dużym modułem Younga (określającym sztywność) – pod tym względem wypada ponoć lepiej niż kewlar czy włókno szklane. Revive Audio jest ponoć pierwszym producentem głośników, który odkrył walory bazaltu. Pod warstwą rzeczzonego włókna znajduje się klej i filc, a spód membrany tworzy warstwa pianki. Cała ta kanapka ma się charakteryzować dużą prędkością propagacji dźwięku, znaczną sztywnością i dobrym tłumieniem wewnętrznym – jednym słowem, ideał. Chassis głośnika też jest



Gustowne detale ożywiają konserwatywny projekt wzorniczy w stylu retro.



Podział obudowy jest czysto umowny – to kolejny, ciekawy zabieg stylistyczny.

nie byle jakie. Kosz obejmuje ramionami także magnes, który jest pokaźnych gabarytów i ma otwór wentylujący. Tweeter również otrzymał swoją nazwę – RASC. To 28-mm kopułka tekstylna z zawieszeniem o asymetrycznym profilu, które pozwala lepiej kontrolować transfer energii z obrzeża (cewki) do środka membrany. Ten „nadąża” za brzegami do częstotliwości rzędu 8 kHz. Przy wyższych częstotliwościach staje się efektywnie „nieruchomy”, tzn. nie odgrywa istotnej roli w generowaniu fali dźwiękowej. Zachowanie kopułki przy dużych częstotliwościach zoptymalizowano także za pomocą specjalnie



Tweeter wyposażono w masywny magnes ferrytowy o średnicy 100 mm i komorę wytlumiającą. Okablowanie od van den Hula.

dobranego impregnatu. Napęd stanowi masywny, 100-mm magnes ferrytowy, który w porównaniu z odpowiednikiem neodymowym zapewnia zbliżoną indukcję magnetyczną w szczelinie, ale jest sporo tańszy. Ponadto pojemność cieplna układu jest większa, co ma korzystne znaczenie dla wydajności chłodzenia cewki. Co więcej, duże gabaryty układu napędowego umożliwiły stworzenie dużej komory wytlumiającej (Back Chamber Damping), której tylna część ma postać płaszczyzny z asymetrycznymi żebrami „rozbijającymi” fale stojące. Układ drgający tweetera charakteryzuje się niską częstotliwością rezonansową (560 Hz). Warto dodać, że producent udziela na swoje kolumny aż 10-letniej gwarancji.

BRZMIENIE (OPINIA I)

Ogólny charakter i barwa dźwięku dobowającego się z francuskich zestawów zmierzają w kierunku ożywienia i raczej lekkości przekazu w zakresie średnio- i wysokotonowym. Pierwsze wrażenie jest niewątpliwie dobre. Barwy odebrałem jako dobrze nasycone, bez większych ograniczeń. Nawet z niezbyt nasyconym wzmacniaczem efekt powinien być zadowalający. Mocno i precyzyjnie grające wzmacniacze tranzystorowe mogą jednak zbyt mocno podkreślać precyzję brzmienia Atalante, przez co istnieje pewne ryzyko dojścia do granicy wyostrenia, co w pierwszej kolejności odczujemy na muzyce klasycznej. Dobre rezultaty powinno się udać osiągnąć z nieco bardziej miękko i ciepło grającymi wzmacniaczami, które pozwolą na wydobycie z kolumn należnego im potencjału.

Mocną stroną Atalante jest stereofonia. Z wybitnym pod tym względem Baitlabem



Pod względem mechanicznym 18-cm midwoofer prezentuje się bardzo efektywnie.

udało się uzyskać obszerną, szeroką i głęboką scenę z bardzo precyzyjnie, punktowo i stabilnie lokalizowanymi źródłami pozornymi. Poszczególne źródła są wyraźnie od siebie odseparowane, nie wchodzą sobie w drogę. Scena jest czysta i „napowietrzona”, lekka w odbiorze. Niektóre wokale czy instrumenty z pierwszego planu mogłyby być nieco większe. Dokonano tu wyboru na zasadzie „coś za coś”, dzięki czemu lepiej są ukazywane odległości pomiędzy poszczególnymi źródłami. Niewątpliwą zaletą zestawów jest wysoka precyzja oraz transjentowość brzmienia. Wszelkie nagłe wzrosty głośności odtwarzają czysto, gwałtownie, wiarygodnie. Spora jest rozpiętość dynamiki. Efekty te udało się osiągnąć nie tylko z mocną integracją Audia Flight FLS9, która radzi sobie nawet z wymagającymi prądowo kolumnami, ale także z dużo słabszym Baitlabem Epocą 2, pracującym bez sprzężenia zwrotnego i częściowo w klasie A. Wynika z tego, że kolumny są łatwym obciążeniem. Używanie rytmicznego, dynamicznego brzmienia powinno być w zasięgu szerokiej gamy wzmacniaczy, być może także lampowych. Francuskie kolumny zapewniają dość obfity, ale czytelny niski zakres. Nie schodzi on co prawda bardzo nisko, generując energię głównie w średnim podzakresie, jednak nie powoduje to typowego w takich przypadkach efektu „buły” – bas pozostaje czysty i precyzyjny. Dodawane przez producenta zatyczki otworów bas-refleks, choć samą swoją obecnością mogą budzić „zaniepokojenie”, wydają się nadmierną wręcz zapobiegliwością, choć być może pomogą w przypadku bardzo niekorzystnego ustawienia, np. bezpośrednio blisko ścian.

DYSTRYBUTOR: DNA Audio, www.dna.pl
CENA (ZA PARĘ): 11 798 zł
 Dostępne wykończenia: okleina orzechowa

OCENA AV ★★★★★

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

NEUTRALNOŚĆ

Zdaniem ML, brzmienie trochę ożywione, lekkie w odbiorze. FK uważa, że balans jest przesunięty w kierunku średniego i niższego zakresu. Ocena punktowa jest „średnią”.

PRECYZJA / ROZDZIELCZOŚĆ

Brak większych uwag, choć skraje pasma mają lekkie „uszczerbki”.

NASYCENIE BARW / MUZYKALNOŚĆ

Emocjonalnie nie osiągną może wyżyn, ale spójność pasma i naturalność średnicy są bardzo dobre. Na materiale akustycznym i przyjemnie się ich słucha.

STEREOFONIA

Obszerna i całkiem precyzyjna scena dźwiękowa.

DYNAMIKA I RYTM

Szeroka rozpiętość rastra, dobre oddawanie transjentów. Rytmicznie są to całkiem sprawne kolumny.

BAS

Wydolny motorycznie i wystarczająco różnicowany. Wyczuwalne podbicie w średnim podzakresie, niezłe rozciągnięcie.

OCENA 85%

KATEGORIA SPRZĘTU B

DANE TECHNICZNE

Konstrukcja: dwudrożny BR wentylowany do tytu, zatyczki do portów w komplecie

Głośniki: 28-mm tweeter tekstylny RASC, 180-mm nisko-średniotonowy BSC z membraną kanapkową na bazie włókna bazaltowego

Zalecana moc wzmacniacza: 50 – 200 W

Częstotliwość podziatu: 2800 Hz

Pasma przenoszenia: 44 Hz – 22 kHz (-3 dB)

Efektywność: 87 dB (2,83 V/1 m)

Impedancja*: 6 Ω (min. 4,5 Ω przy 180 Hz)

Wymiary (wys. x szer. x głęb.):

390 x 240 x 270 mm

Masa*: 9,2 kg (bez maskownicy)

* - wartości zmierzone

Instrukcja zaleca odsunięcie kolumn minimum pół metra od ściany za nimi i ściany z boku, zaznaczając, by obie odległości były różne od siebie (uniwersalna zasada). Podczas odsłuchów przednia ścianka znajdowała się ponad 90 cm od ściany tylnej. W takim ustawieniu motoryka i czystość oraz precyzja basu były nie tylko zadowalające, ale powyżej przeciętnej. (ML)

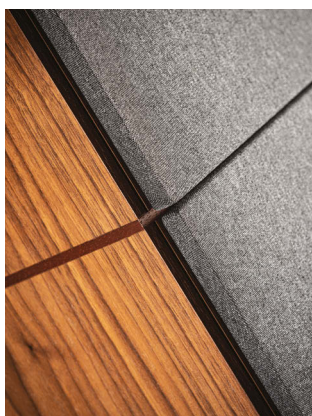
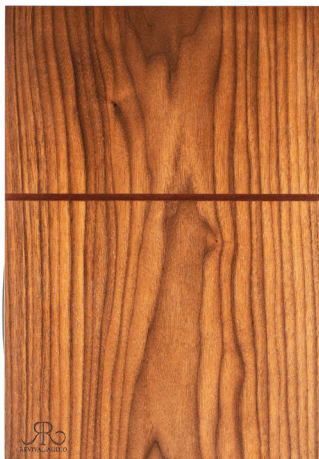
II OPINIA

Spędziłem w towarzystwie tych zestawów dość ograniczoną ilość czasu (mniejszą niż zwykle poświęcam na testy odsłuchowe), jednak udało mi się ich posłuchać w moich dwóch, zupełnie różnych systemach testowych.

Wnioski okazały się dość zbieżne, co pozwala zakładać, że test wypadł mimo wszystko wiarygodnie.

W jednej i drugiej konfiguracji francuskie monitory zaprezentowały brzmienie, które określiłbym dojrzałym i pełnym, a nawet dość potężnym, wzięwszy pod uwagę, że mamy do czynienia z kolumnami podstawkowymi, acz wcale niemałymi. Początkowo trochę się zdziwiłem, że zastąpienie Dynaudio Special Forty (w których dokonałem pewnej modyfikacji obudowy w celu redukcji podkolorowań średnicy) nie wywołało znacznej zmiany charakteru

brzmienia. Nie jest przecież tajemnicą, że wpływ kolumn na brzmienie każdego zestawu audio jest zasadniczy, od razu słyszalny. Słyszalny owszem był, ale nie w stopniu, jakiego oczekiwałem. Brzmienie uległo przyciemnieniu i wyraźnemu dociążeniu w średnim basie. Sopranu stały



się mniej wyraziste, lekko przygaszone, a udział średnich tonów subiektywnie się zwiększył. Francuskie zestawy grały „grubiej”, ciężiej, bardziej substancjonalnie. Poziom przejrzystości i precyzji uległ natomiast pogorszeniu, jednak nie w stopniu, który określiłbym mianem „dramatycznego” czy bardzo znaczącego. To był umiarkowany regres. Pod względem soczystości barw francuskie zestawy odbierałem jako mniej efektowne, uboższe, ale znów: nie w stopniu zasadniczym – różnica była mniej więcej adekwatna do różnicy w cenie, no może nieco większa.

Instalacja Atalante 3 w głównym systemie pokazała, że bas jest całkiem mocny i obiektywnie rzecz biorąc, trochę uwypuklony w średnim/wyższym podzakresie. Mody pomieszczenia przy ok. 63 i 85 Hz odzywały się mocniej niż zwykle, co prowadzi do wniosku,

że zatyczki mogą być jednak przydatne. W warunkach testowych nie były jednak potrzebne. Rozciągnięcie niskich rejestrów oceniam jako dobre, choć nie stwierdziłem pod tym względem przewagi nad sporo mniejszymi monitorami Dynaudio. Ogólny balans tonalny był podobny jak



w pierwszej konfiguracji i pomieszczeniu. Wynika stąd, że alzackie zestawy nie są chimeryczne, jeśli chodzi o oddziaływanie z pomieszczeniem odsłuchowym. Słuchanie tych kolumn z różnych odległości, wysokości, pod różnymi kątami, pokazało, że charakterystyka promieniowania jest dość szeroka, spójna, pozbawiona dziur czy nieciągłości. Inaczej mówiąc, obydwą głośniki prawidłowo się

DWA KANAŁY

dwakanaly.pl



SYSTEM ODSŁUCHOWY ML

- **POKÓJ:** pow. 18,5 m², zaadoptowany akustycznie
- **TRANSPORT CD:** Denon DCD-1015
- **DAC:** Meitner MA3
- **WZMACNIACZE:** Audia Flight FLS9, Baltlab Epoca 2
- **KABELE GŁOŚNIKOWE:** Tellurium Q Blue II
- **INTERKONEKT:** Purist Audio Design Vesta RCA
- **KABEL KOAKSJALNY:** Alphasound DaVinci
- **KABEL ZASILAJĄCE:** custom listwy: 2 x Enerr One z kablem Enerr Transcenda
- **PODSTAWKI:** Rogoz Audio
- **STOLIK:** Base Audio BASE 6

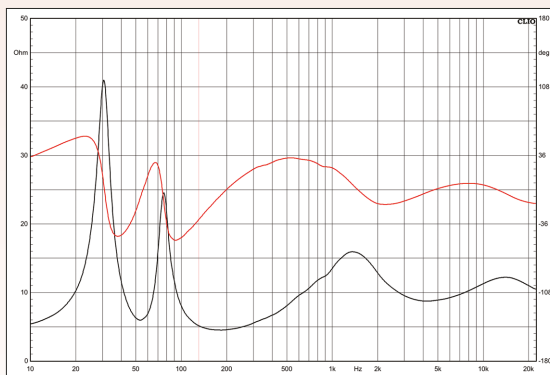
SYSTEM ODSŁUCHOWY FK System 1

- **POKÓJ:** pow. 29,5 m², zaadoptowany akustycznie, krótki czas pogłosu, kolumny w polu swobodnym
- **ŹRÓDŁO CYFROWE:** SotM sMS-200 Ultra Neo (Room endpoint) z zasilaczem Sbooster BOTW P&P MKII, Sony CDP-557ESD (modyfikacja) DAC: dCS Bartok (firmware 2.0)
- **WZMACNIACZ MOCY:** Audionet AMP1 V2 (2007)
- **KOLUMNY ODNIESIENIA:** Audes Maestro 146, Klipsch RF7 III (upgrade)
- **INTERKONEKTY:** Albedo Metamorphosis, Synergistic Research Active USB, Nordort Tyr II (S/PDIF BNC/RCA)
- **KABEL GŁOŚNIKOWE:** KBL Sound Red Eye Ultimate
- **AKCESORIA:** stoliki Rogoz Audio 4SPB/BBS (wzmacniacz mocy), StandART STO (DAC), platformy antywibracyjne PAB (SotM i transport CD), izolatory IsoAcoustics Indigo pod przetwornikiem c/a
- **ZASILANIE:** dedykowana linia zasilająca, kondycjoner zasilania Keces BP-1200, listwa PowerBASE, kable zasilające KBL Sound Himalaya PRO, 2 x Master Mirror Reference, Red Corona, Spectrum,

System 2

- **POKÓJ:** otwarty salon ok. 35 m² o dość żywej akustyce, kolumny ustawione asymetrycznie w odległości >70 cm od ściany tylnej
- **ODTWARZACZ CD:** Accuphase DP-65V (1999)
- **WZMACNIACZ:** Denon PMA-2000AE (2005-2009)
- **INTERKONEKT:** Albedo Monolith RCA
- **KABEL GŁOŚNIKOWY:** KBL Sound Zodiac 2,5 m
- **KOLUMNY ODNIESIENIA:** Dynaudio Special Forty (ze wzmocnieniem i wyłumieniem obudowy)
- **ZASILANIE:** listwy Enerr Powerpoint, GigaWatt PF-2, kable KBL Sound Holograph 2,5 m, Furutech FP-614Ag
- **AKCESORIA:** stolik Rogoz Audio z blatami z litego dębu, podstawki Rogoz Audio 4QB80 MkII

Impedancja i faza elektryczna



Minimum modułu impedancji testowej pary wyniosło 4,5 Ω (przy około 180 Hz), co jest zgodne z deklaracją wytwórcy.

Impedancję znamionową można określić na 6 Ω. Graniczne wartości fazy elektrycznej nie przekraczają ±55°. Monitory

Revive Audio nie są więc wymagającym obciążeniem dla wzmacniacza. Zwraca uwagę wzorcowe parowanie elektryczne obydwu sztuk testowej pary — obydwie wykresy praktycznie nachodzą na siebie, mimo sporego powiększenia i cienkiej kreski. Bas-refleks dostrajono do częstotliwości ok. 53 Hz. Sądząc po kształcie charakterystyki, udział portu BR w odpowiedzi częstotliwościowej jest znaczny; zatkanie tunelu będzie miało w pewnością istotny wpływ na natężenie niskich tonów w pomieszczeniu. (FK)

integrują, a brzmienie odznacza się dobrą spójnością. Zasadniczo nie stwierdziłem tendencji do rozjaśnienia dźwięku, niemniej pewne obawy ożywienia są obecne. Atalante nie brzmią soczyście i ciepło. Zdecydowanie nie wpisują się w stereotyp miękkiego, zawoalowanego brzmienia. Mimo „vintate’owej” aparycji nie grają też „oldskulowo”. Powiedziałbym, że reprezentują dość odważną próbę połączenia tego, co dobre w niedgysiejszych konstrukcjach (masa, spójność dźwięku) z zaletami dobrych, nowoczesnych konstrukcji (niski poziom podkolorowań i zniekształceń, dopracowane charakterystyki kierunkowe). Jak już wspomniałem, środek gra obficie. Bardziej wnikliwa analiza ukazała, że nie jest on do końca równy. Da się bowiem stwierdzić drobną nosowość wokali i ekspozycję częstotliwości w okolicach kilkuset herców. Efekt ten czyni przekaz energetycznym i witalnym, ale na materiale rockowym może prowadzić do utraty komfortu odsłuchu. Wraz z lekkim niedoświetleniem sopranów przyczynia się to również do pewnego osłabienia nasycenia barwowego. Szybkie porównanie z testowanymi równoległe estońskimi podłogówkami Audes ukazało ten efekt całkiem wyraźnie. Gdybym miał sugerować dobór wzmacniacza i elektroniki do tych kolumn, zwróciłbym uwagę na urządzenie o ciepłym, zwrócićbym, z dobrze nasyconą górą i dobrze kontrolowanym basem. Wiem, nie będzie to łatwe, ale z leciwym Denonem PMA-2000AE efekt był naprawdę przyjemny. Scena dźwiękowa to całkiem mocny punkt

programu. Jest dobrze uwarstwiona, plastyczna i całkiem obszerna. Nie jest to jeszcze poziom najlepszych znanych mi pod tym względem monitorów z przedziału 10-15 tys. zł, ale jest co najmniej dobrze. Również dynamika nie budzi żadnych zastrzeżeń, przy czym skala makro sprawia moim zdaniem lepsze wrażenie niż mikro. Rozpiętość skali jest bardziej zbliżona do średniej wielkości zestawów podłogowych, niż małych monitorów (którymi Revivale zasadniczo nie są). Reasumując, Atalante 3 to solidne, wartościowe, estetycznie wykonane i racjonalnie wycenione kolumny. Nie da się ukryć, że muszą stawić czoła trudnym rywalom (patrz test grupowy w AV 2/2022), jak choćby Paradigmy Founder 40B, Ushery SD-500, Atohmety GT1-HD i pewnie jeszcze parę innych konstrukcji. Niemniej, debiut francuskiej marki oceniam jako obiecujący. Yo kolumny warte bliższego zainteresowania. (FK)

NASZYM ZDANIEM

Wygląd francuskich monitorów może być zwodniczy — to nowoczesne zestawy zbudowane w oparciu o solidną, współczesną technikę głośnikową. Nie brak im ani dynamiki, ani przestrzeni, ani detaliczności, choć są konstrukcje w podobnej formie, oferujące bardziej otwartą, precyzyjną górę i czystszy bas. Niewątpliwą zaletą jest łatwość wystrojenia, co pozwala przypuszczać, że dobre rezultaty da się uzyskać z szeroką gamą, niekoniecznie mocnych wzmacniaczy — być może także lampowych. ■